

Wykryto szkołę terroryzmu w Londynie

4 marca 2018

Szkołę w której nauczano terroryzmu wykryto w Wielkiej Brytanii. Około 100 uczniów pobierało nauki jak przeprowadzać ataki terrorystyczne używając samochodu i noży. Celami miały stać się Big Ben, lotnisko Heathrow i centrum handlowe Westfield.

Umar Haque korzystał z dostępu do szkół i meczetów aby kompletować swój „szwadron śmierci”, który miał przeprowadzać zamachy. 25-latek, Hague miał obsesję na punkcie ISIL. W islamskich madrasach w Wielkiej Brytanii próbował stworzyć „armię dżihadystów”. 11-letnim uczniom demonstrował nagrania z odcinaniem głów i chciał aby powtórzyli atak, jaki miał miejsce w Westminster i w którym od ran nożem zginął policjant. Hague chciał także, aby dzieci prowadziły samochody jak mudżahedini. Celami „armii dżihadystów” miało być 30 obiektów, w tym słynny londyński Big Ben, lotnisko Heathrow, centrum handlowe Westfield.

Hague pracując w dwóch szkołach islamskich miał dostęp do 250 dzieci w wieku gimnazjalnym. Nauczał także w medresie przy meczecie w Barking. Policja uważa, że Hague usiłował radykalizować ok 110 chłopców i dziewczynek.

Ustalono, że Haque znał terrorystę o nazwisku Khuram Butt, który przeprowadził atak terrorystyczny na London Bridge. Khuram Butt, Rachid Redouane i Youssef Zaghba uderzyli białym vanem w przechodniów, a następnie dokonali masakry nożami idąc przez Borough Market w ubiegłym roku. W tym ataku ośmiu ludzi zostało przez nich zabitych a 48 rannych.

Hague do planowania zamachów chciał użyć minimum 10 terrorystów prowadzących uderzenia główne. Reszta „żołnierzy” miała wspierać tę dziesiątkę. Uważał, że zrekrutować 10 będzie

łatwo w Tower Hamlets i Newham. 35 dzieci, które pozostawało pod pod wpływem nauczyciela dżihadu, objęte zostało programem deradykalizacji.

Młodzież brała udział w odgrywaniu ataku przygotowawczego na policjantów. Jeden 12-letni chłopiec powiedział: „po prostu udawaliśmy, że ich uderzamy. łapiemy i podcinamy szyję”. Inny chłopiec opowiadał, że chciał zabić Królową.

W dokumentacji szkolnej Hague figurował jako „administrator”. Młodzieży groził, że poodcina głowy jak go zdradzą.

Jego plany wyszły na jaw, kiedy próbował dostać się do Turcji. Trasę do Stambułu wybierali często ci, którzy chcieli dostać się do Syrii. W jego telefonie znaleziono setki materiałów terrorystycznych, do których używał planując zamachy w Londynie.

Dochodzenie ustaliło, że Hague miał dostęp do szkoły Lantern of Knowledge w Leyton i Hafs Academy w Newham oraz islamskiej szkole – medresie – naprzeciwko meczetu Ripple Road Mosque w Barking.

Dean Haydon z grupy antyterrorystycznej powiedział: „Hague nadużył stanowiska w tych miejscach i uważa się, że radykalizował podatne dzieci w wieku 11-14 lat.” „Planował, że jego armia dzieci będzie asystowała w licznych zamachach terrorystycznych w Londynie.”

Zastępca głównego inspektora Ofsted, Matthew Coffey, dodał: „Głęboko żałuję, że ta osoba mogła pracować w niezależnym systemie szkolnym i wpajać swoją wypaczoną ideologię dzieciom. Nie możemy kontrolować placówek pozaszkolnych, takich jak madrasy, i wierzymy, że większe uprawnienia w tej dziedzinie mogą pomóc w utrzymaniu bezpieczeństwa dzieci w przyszłości.”

Notatnik spiskowca ujawnił planowanie wykorzystania „armii” 100 dzieciaków uzbrojonych w noże, pistolety, bomby i łańcuchy. Oprócz Big Bena i Hethrow atakowane miały być m.in.

Queen's Guard, Parlament, banki City, Loża Masońska, budynki MI5, sądy, ambasady Rosji, Iranu i Chin, komunikacja londyńska (TFL), a także organizacje takie jak EDL i Britain First oraz redakcje mediów.

Autorstwo: Brytol

Źródło: Brytol.com